

Retoryka zdrowia i choroby

Rhetoric of health and illness

10 (1) 2023 ISSUE EDITORS: ANNA M. KIELBIEWSKA, JOANNA PARTYKA

BERNADETTA CIESEK-ŚLIZOWSKA

UNIwersytet Śląski w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0003-3425-7237>

bernadetta.ciesek@us.edu.pl

WIOLETTA WILCZEK

UNIwersytet Śląski w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0001-9327-1237>

wioletta.wilczek@us.edu.pl

Jude Niedziel, dr Mengele, covidowe hitlerki – językowe środki dyskredytacji przeciwnika w dyskursie sceptycznym wobec szczepień

Jude Niedziel, Dr. Mengele, covid hitlers – linguistic means of discrediting the opponent in the vaccine skepticism discourse

Abstract

Przedmiotem artykułu jest opis wybranych inwektyw służących dyskredytacji przeciwnika (głównie rządu i ministra zdrowia), jakimi na portalu społecznościowym Facebook posługują się osoby sceptyczne wobec szczepień. W omawianym dyskursie obserwujemy zróżnicowane środki językowe służące deprecjacji, wśród nich szczególne miejsce zajmują te, które odwołują się do wątków antysemitkich i wojennych. Materiał analityczny stanowi korpus tekstów zawierających komentarze użytkowników Facebooka. Badania koncentrują się na analizie sposobów negatywnego wartościowania (deprecjonowania) przeciwnika i pokazują wykorzystywane w tym celu środki językowe. Wśród nich można wymienić m.in. określenia: *jude Niedziel, zbrodniarze, dr Mengele vel Niedzielski, covidowe hitlerki, ludobójstwo*.

The subject of this article is the description of selected invectives used to discredit the opponent (mainly the government and the Minister of Health) by vaccination sceptics on the social networking site Facebook. In the discourse in question, we observe diverse linguistic means of depreciation, among which a special place is occupied by those referring to anti-Semitic and war themes. The analytical material is a corpus of texts containing Facebook users' comments. The research focuses on analyzing ways of negative valuing (depreciating) the opponent and shows the linguistic means used for this purpose. Among them are the following terms: *jude Niedziel, criminals, Dr. Mengele a.k.a. Niedzielski, covid hitlers, genocide*.

Key words

analiza retoryczna, inwektywa polityczna, pandemia covid-19, sceptycy, szczepienia, wątki wojenne i antysemitkie
rhetorical analysis, political invective, covid-19 pandemic, vaccination sceptics, war and anti-Semitic themes

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).

The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Received: 16 December 2022 | Accepted: 9 March 2023

DOI: <https://doi.org/10.29107/rr2023.1.8>

BERNADETTA CIESEK-ŚLIZOWSKA

UNIwersytet Śląski w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0003-3425-7237>

bernadetta.ciesek@us.edu.pl

WIOLETTA WILCZEK¹

UNIwersytet Śląski w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0001-9327-1237>

wioletta.wilczek@us.edu.pl

Jude Niedziel, dr Mengele, covidowe hitlerki – – językowe środki dyskredytacji przeciwnika w dyskursie sceptycznym wobec szczepień

1. Uwagi wprowadzające i cele badawcze

Pandemia koronawirusa jako globalny problem i jeden z dominujących tematów w życiu społecznym stała się przedmiotem badań naukowych nie tylko w dziedzinie medycyny, lecz również m.in. lingwistyki. Świadczą o tym narodziny nowej subdyscypliny językoznawczej – wirolingwistyki². Z obszernej listy polskich publikacji dotyczących zróżnicowanych zagadnień komunikacji w obliczu pandemii wirusa SARS-CoV-2 wymienimy tylko wybrane, np. Głazewska i Karwatowska 2021, Kondzioła-Pich 2021, Łotocki i Miciński 2022, Bryła i Bryła-Cruz 2022.

Na kanwie zainteresowania aktualnymi problemami społecznymi powstał także raport *Sceptycyzm wobec szczepień przeciwko Covid-19. Raport z badań wybranych komentarzy internetowych wraz z rekomendacjami w zakresie strategii komunikacyjnych* (2022), przedstawiający toposy argumentacyjne przywoływane przez sceptyków. Poprzedzające jego powstanie analizy pokazały m.in., że na kształt dyskursu sceptyków bardzo silnie wpływa kategoria *Obcego*. W analizowanym dyskursie przyjmuje ona postać *Wroga*, a reprezentują ją różne podmioty życia publicznego odpowiedzialne za życie i zdrowie obywateli w czasie pandemii (rząd, w tym minister zdrowia, a także medycy, firmy farmaceutyczne). Przedstawiciele tego dyskursu – sceptyczni wobec szczepień – posługują się retoryką dyskredytacji rządzących i to właśnie kształtujące tę retorykę środki językowe tworzą obraz *Wroga*. Lista stosowanych środków językowych jest bogata i zróżnicowana, częściowo została już opisana (Ciesek-Ślizowska, Duda, Ficek i Wilczek, 2022). W niniejszym opracowaniu naszą uwagę zwracają te środki językowe służące

1. Udział procentowy autorek w tworzeniu artykułu wynosi po 50%.

2. zob. Istók Béla, Lőrincz Gábor. 2021: Virolinguistics. An Introduction to the Study of Coronavirus Language. *Acta Univeristatis Sapientiae. Philologica* 2: 91–111.

dyskredytacji i deprecjacji, które nawiązują do rzeczywistości wojennej oraz do antysemityzmu. Szczególnie interesuje nas, po pierwsze – wobec kogo są one kierowane, po drugie – które elementy rzeczywistości wojennej i treści o charakterze antysemickim stają się podstawą retoryki dyskredytacji oraz jakie znaczenia są z nich wydobywane w celu negatywnego wartościowania przeciwnika.

2. Perspektywy teoretyczno-metodologiczne

Przedmiotem naszego zainteresowania są wypowiedzi zawierające językowe środki wyrażające negatywny stosunek do podmiotów politycznych, powstałe z jednej strony w sytuacji kryzysowej, z drugiej zaś wpisujące się w znamienne już od jakiegoś czasu dla polskiego dyskursu publicznego czytelne podziały (polityczne, światopoglądowe, ideologiczne). Zachowania komunikacyjne negatywnie wartościujące przeciwnika, właściwe skonfliktowanym wspólnotom dyskursywnym, można etykietować jako retorykę nienawiści (Głowiński 2007), język wrogości (Czyżewski 2010), mowę nienawiści (Kowalski i Tulli 2003, Cegieła 2014), komunikację negatywną (Kita 2020), dyskurs wykluczenia (Witosz 2010), retorykę pogardy (Cegieła 2012). Nie jest naszym celem szczegółowe omawianie tych pojęć. Chcemy jedynie zaznaczyć, że wspólnym wykładnikiem antagonizującego sposobu komunikowania się, właściwego także i analizowanemu przez nas dyskursowi sceptyków szczepień, jest eksponowanie kategorii *Obcego*, zazwyczaj ukazywanego jako *Wroga*. Wspólnoty dyskursywne posługują się specyficznym dla własnego środowiska użyciem języka, które kreuje tę kategorię (por. Cegieła 2012). To użycie języka inaczej można określić jako repertuar określonych środków językowych (Bryła i Bryła-Cruz 2022: 8). Dyskursywne użycie języka ma więc charakter perswazyjny dzięki wywoływaniu racjonalnych przekonań za pomocą argumentacji (*probare*) lub – jak w przypadku komunikacji negatywnej – przez retoryczne podburzenie (*movere*) (Reisigl 2011: 152). Tak rozumiana perswazyjność języka jest przedmiotem badawczego oglądu współczesnej retoryki, traktowanej jako sztuka skutecznego lub efektywnego przemawiania i pisanie w komunikacji publicznej (Reisigl 2011: 152) lub jako skonwencjonalizowana forma zachowań językowych i pozajęzykowych (Bryła i Bryła-Cruz 2022: 8). Analiza retoryczna polega więc na badaniu zastosowania i skutków wywoływanych przez językowe oraz inne semiotyczne środki perswazji (Reisigl 2011: 152). Ze względu na fakt, iż przedmiot analizy retorycznej (np. retoryka populistyczna, polityczna czy jeszcze szerzej – dyskurs publiczny) jest zróżnicowany, nie istnieje jedno instrumentarium analityczne, które można by zastosować, by odpowiedzieć

na wszystkie pytania badawcze³. Jak pisze Reisigl, kategorie analityczne należy dostosować do badanego zagadnienia (Reisigl 2011: 179).

Omawiane w niniejszym opracowaniu wyrażenia negatywnie wartościujące służą przede wszystkim obrażeniu przeciwnika, ubliżeniu mu, a także jego poniżeniu i wyrażeniu wobec niego pogardy, czasem mają również na celu wyśmianie czy ośmieszenie. Adresatami wypowiedzi zawierających negatywne wartościowanie są podmioty dyskursu politycznego (politycy: minister zdrowia, także premier i szerzej – rząd oraz politycy partii rządzącej), a nadawcami – użytkownicy internetu komentujący informacje zamieszczane na portalu społecznościowym Facebook, a zatem uczestnicy dyskursu publicznego. Wymienione cechy przywołują na myśl pojęcie inwektywy politycznej, będącej narzędziem zwalczania przeciwnika. Posługiwanie się inwektywą, jak pisze Szczepaniak (2011), konstytuuje mechanizmy deprecjacji charakterystyczne dla sytuacji komunikacyjnej pełnej napięć, a środki dyskredytowania i pejoratywnego wartościowania przeciwnika w takim kontekście stają się perswazyjnym wykładnikiem konfliktowych relacji między uczestnikami dyskursu publicznego (Poprawa 2016: 46–47).

W świetle tych ustaleń przedmiotem naszego zainteresowania jest inwektywa polityczna, którą rozumiemy za Ireną Kamińską-Szmaj jako:

celowe zachowania słowne, mające charakter publiczny i dotyczące uczestników życia politycznego, wyrażające negatywne emocje nadawcy względem osoby, grupy osób bądź instytucji, ideologii i/lub wartościujące kogoś (coś) negatywnymi środkami językowymi funkcjonującymi w świadomości określonej wspólnoty komunikacyjnej jako obraźliwe [...] lub środkami językowymi nienacechowanymi aksjologicznie i/lub emocjonalnie, które dopiero przez kontekst słowny i komunikacyjny (polityczny, społeczno-historyczny) otrzymują nacechowanie negatywne (2007: 58).

Tak definiowana inwektywa polityczna pozwala objąć swym zakresem bardzo zróżnicowane środki językowe służące deprecjacji i dyskredytacji. Jej językowymi wykładnikami są zarówno środki wartościujące systemowo (prymarnie), które mają charakter skonwencjonalizowany, jak i te wartościujące konotacyjnie, które ukazują specyficzną „inwencję” nadawców i zdają sprawę z ich systemu wartości, wiedzy, przekonań (Kamińska-Szmaj 2007: 63). Starożytne wzorce inwektywy politycznej wśród mechanizmów zwalczania przeciwnika wyróżniały – obok obrzucania obelgami – także porównywanie i zestawianie z najpodlejszymi postaciami (Kamińska-Szmaj 2007: 47). Środki językowe służące negatywnemu wartościowaniu, dyskredytowaniu, deprecjonowaniu, poniżaniu funkcjonują więc rozmaicie w różnych odmianach dyskursu i w ścisłej zależności od konkretnej wypowiedzi i jej kontekstu (Wodak 2008: 187, por. też Kamińska-Szmaj 2007: 64).

3. Por. m.in. wykorzystywanie takich narzędzi analitycznych, jak nazywanie i orzekanie (Reisigl 2010), etykietowanie (Jakosz 2019), wartościowanie (negatywne) (Kamińska-Szmaj 2007).

Mogą zatem być różnego rodzaju, mieć różne nasilenie, sfunkcjonalizowanie, ukontekstowanie, a także ideologiczne uprawomocnienie (Witosz 2010: 17, por. też Poprawa 2016: 47). To ważny argument uzasadniający poświęcenie osobnej uwagi tym szczególnym, w naszej ocenie, inwektywom i wykorzystywanym przez nie środkom językowym, których podstawą stają się odwołania do rzeczywistości wojennej i postaw antysemitycznych.

Szeroką perspektywą dla naszych analiz są badania dyskursologiczne. Oznacza to, że użycie języka przez określone wspólnoty/grupy obecne w przestrzeni publicznej traktujemy jako celowe i strategiczne, a także mające moc kształtowania określonych sensów i dalej – modelowania obrazów rzeczywistości (Czachur 2020: 216). Dyskursywne obrazy świata mogą zatem narzucać pewien sposób interpretowania (rozumienia) zjawisk i działań, wpływać na opinie i przekonania (Lipiński 2009: 196), wreszcie – co niezwykle istotne – kształtować porządek społeczny w jego wymiarze symbolicznym, ale i materialnym. Ponadto perspektywa dyskursologiczna włącza w obszar naukowego oglądu aspekt społeczno-kulturowy, w tym polityczny, dzięki temu oświetla różnorodne uwikłania kontekstualne użycia języka stanowiące ważne tło opisu komunikacji.

3. Charakterystyka materiału źródłowego

Ze względu na zróżnicowane podejście do kwestii samego przyjmowania i skuteczności szczepionek przeciwko covid-19 w przestrzeni społecznej można zaobserwować polaryzację poglądów na ten temat, generującą rozłam społeczeństwa. Szczególnie widoczną grupą są przeciwnicy szczepień, w związku z czym można mówić o dyskursie sceptyków wobec szczepień przeciwko covid-19. Powszechnym miejscem manifestowania ich stanowiska jest przestrzeń internetowa, gdzie w wypowiedziach internautów wyzyskiwany jest podział *My – Oni/Swój – Obcy*, a profil *Ich/Obcych* wypełniają cechy *Wroga*. Eskalację negatywnych emocji, będących efektem braku zaufania do rządu/przedstawicieli władzy/medyków/firm farmaceutycznych itd., można zaobserwować na oficjalnym profilu facebookowym Ministerstwa Zdrowia (w komentarzach)⁴.

Materiał badawczy stanowi 3650 komentarzy zamieszczanych w czasie od 1 września do 15 listopada 2021 roku. Z komentarzy przy wsparciu infrastruktury CLARIN-PL został utworzony, możliwy do przeszukiwania, korpus tekstów. Okres objęty analizą nie jest przypadkowy – to czas po wyszczepieniu wszystkich osób chętnych, ze strony instytucji rządowych wzmocniona została wtedy także kampania dotycząca szczepionek (również w związku z przebiegającą kolejną falą pandemii koronawirusa). To właśnie w tym okresie aktywność sceptyków wobec szczepień była bardziej widoczna w przestrzeni wirtualnej.

4. Na podstawie raportu *Sceptycyzm wobec szczepień...* (2022).

4. Inwektywy – analiza materiału badawczego

Inwektywy dyskredytujące podmioty władzy aktualizują się w analizowanym dyskursie za pomocą zróżnicowanych środków językowych. Wszystkie świadczą o antagonistycznej relacji i kreowaniu kategorii *Wroga* przez podmioty mówiące, czyniąc obiektem agresji słownej głównie przedstawiciele rządu, rzadziej lekarzy czy ogólnie – medyków.

Jednym z zaobserwowanych sposobów dyskredytacji podmiotów władzy jest sięganie po inwektywy o charakterze antysemitycznym. Bezsprzecznie można stwierdzić, że antysemityzm w zbiorowej świadomości społecznej konotuje zespół cech i zachowań przypisywanych osobom pochodzenia żydowskiego, wartościowanych jednoznacznie pejoratywnie. Te właściwości składają się na stereotyp etniczny. Jak stwierdza Marzena Marczevska: „Socjotechnika manipulacji opartej na wykorzystywaniu stereotypów etnicznych polega na nadawaniu ludziom, instytucjom lub działaniom określonych charakterystyk (etykiet), aby wytworzyć w społeczeństwie pożądane postawy i wywołać zakładane działania, głównie oparte na emocjach” (2018: 286), a Polacy na takie zabiegi manipulacyjne są dość podatni. Nie bez znaczenia zapewne jest fakt, że negatywny sposób postrzegania osób pochodzenia żydowskiego funkcjonuje w przekonaniach społecznych od dawna (por. Skalska 2007), podtrzymując uprzedzenia i postrzeganie takich osób jako innych, obcych, a nawet wrogich. Wątki antysemityczne, kreowane w duchu propagandy, były mocno eksponowane w przestrzeni politycznej II Rzeczypospolitej, zarówno tuż po odzyskaniu niepodległości (Kamińska-Szmaj 1994), jak i przed drugą wojną światową i w czasie jej trwania (Grzegorzewski 2011). Żyd w propagandzie twórców hitlerowskiego państwa „był niczym więcej, jak tylko szkodnikiem, działającym w ukryciu i wyniszczającym narody Europy; jako taki podlegał miał bezlitosnej likwidacji, przeprowadzanej wszelkimi środkami, z pominięciem regulacji prawnych” (Grzegorzewski 2011: 141). Również współcześnie w wielu aktach słownej agresji w przestrzeni publicznej elementy antysemityczne są często wykorzystywaną inwektywą (por. np. Kucia i Wilczyńska 2014, Lipiński 2016). Także i w zgromadzonym materiale pojawiają się środki językowe przywołujące stereotyp Żyda: m.in. przedrostki *judeo-*, *jude-*, *żydo-*, np.: *jude niedziel*, czy określenia *żydowski*, *żydek*:

Przestańcie pier...lic farmazony. Popatrzcie na pewne państwo położone w Palestynie. Te wasze eksperymenty medyczne są tylko i wyłącznie eksperymentami. Na stos was **żydokomunistyczna**⁵ bando złodziei. Na stos.⁶

Proszę,Zamknij tą swoją **żydowską** pizde Niedzielski

5. Pogrubienia w przywoływanym materiale pochodzą od autorek artykułu.

6. We wszystkich cytatach zachowujemy pisownię oryginalną, w związku z tym zawierają one błędy literowe, interpunkcyjne i inne, co wskazuje na specyfikę komunikacji internetowej.

Ten zydek to se sam szubienice kręci

Wymienione językowe sposoby dyskredytacji funkcjonują jako wyzwiska skierowane głównie wobec ministra zdrowia Adama Niedzielskiego, ale też prawdopodobnie wobec rządu⁷, wszystkich wierzących w pandemię i nakłaniających do szczepień (*żydokomunistyczna banda złodziei*). Aktualizują one, po pierwsze, negatywne postrzeganie Żyda jako *Innego*, *Obcego*, także nieuczciwego (kłamcę), mają charakter prześmiewczy, lekceważący, ale przede wszystkim poniżający i wykluczający. Pejoratywny wydzźwięk intensyfikuje połączenie tej etykiety z inną, równie dyskredytującą – *komunistyczny* (por. Lipiński 2016, Jakosz 2019).

I jeszcze inny przykład:

Żyd pyta Żyda:

-Kiedy się skończy epidemia??

Icek bądź poważny. Poważni ludzie zainwestowali poważne pieniądze, jak zarobią to się skończy.

W przytoczonej tu anegdotycznej scenie obsadzono w roli głównych bohaterów Żydów. Żydowskość została przywołana w sposób bezpośredni przez etnonim oraz onim – typowe żydowskie imię męskie. W sposób pośredni, za pomocą konotacji, żydowskość przywołuje temat rozmowy dotyczący finansów, ewentualnych zysków i strat. Aktualizuje się w ten sposób stereotypowe cechy żyda, czyli chciwość, ale też te, które wzbogaciły ludowy obraz Żyda w latach dwudziestych XX wieku, czyli obracanie dużymi pieniędzmi, zarządzanie międzynarodowymi finansami, spiskowanie (Kamińska-Szmaj 1994: 132). Przyglądanie się funkcjonowaniu tego stereotypu na przestrzeni czasu potwierdza poczynione już wcześniej przez Kamińską-Szmaj obserwacje, że wizerunek Żyda wykorzystywany w walce symbolicznej z jednej strony aktualizuje potrzebne z punktu widzenia perswazji/propagandy cechy, z drugiej jest modyfikowany na potrzeby aktualnego celu propagandowego (Kamińska-Szmaj 1994: 126). Tak też dzieje się w omawianych przykładach – twórcze przekształcenie wybranego elementu stereotypu sugeruje, że pandemia jest efektem żydowskiego spisku, wykreowanego z myślą o korzyściach finansowych środowiska Żydów, a szczepienia, co pokazuje wcześniej cytowany przykład, to eksperymenty przygotowane przez Żydów i komunistów⁸. Osoby zachęcające do szczepień, w tym rząd i minister zdrowia, są poprzez zabieg eksponowania wybranych cech utrwalonego kulturowo negatywnego wizerunku Żyda przedstawiane jako niewiarygodne, działające na niekorzyść obywateli.

7. Pojawiają się na fanpage'u ministerstwa zdrowia (MZ) jako odpowiedź na komunikaty rządu (MZ), czyli możemy założyć, że adresat wszelkich komentarzy to minister zdrowia i inni przedstawiciele rządu.

8. Stereotyp Żyda i komunisty został stworzony i był rozpowszechniany w prasie po pierwszej wojnie światowej (Kamińska-Szmaj 1994).

Jednocześnie obserwujemy dalsze modyfikowanie stereotypu etnicznego – żydowskie spiskowanie i odpowiedzialność za nieszczęścia w dyskursie przeciwników szczepień zyskują nowy, ukonkretniony wymiar.

Kolejną grupę dyskredytujących określeń stanowią nazwy własne, czyli onimy. Zdaniem Mariusza Rutkowskiego „(...) nazwy własne mogą być interpretowane jako nośniki pewnych działań symbolicznych. Mogą one z powodzeniem współkształtować sferę znaczeń i treści kulturowych, mogą być narzędziem działań o charakterze perswazyjnym, mogą wreszcie stanowić pewne kategorie konceptualne, dynamicznie wpasowujące się w utrwalone systemy pojęciowe” (Rutkowski 2012: 61). Taką właśnie funkcję pełnią odnotowane w materiale badawczym użycia nazw własnych. W tej grupie najczęściej pojawiającym się określeniem jest *dr Mengele*, czyli nazwa używana w stosunku do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego (przypisanie tego określenia osobie ministra interpretowane jest na podstawie kontekstu, bezpośrednich zwrotów do adresata). Powiązanie osoby ministra zdrowia ze zbrodniarzem wojennym dokonującym nieludzkich eksperymentów w czasie drugiej wojny światowej konstytuuje w świadomości odbiorców zakres negatywnych działań przedstawiciela władzy. Powtarzalność i symboliczność użycia nazwiska zbrodniarza wojennego jest pewnego rodzaju grą onimiczną, wyzwoleniem w świadomości odbiorców wyznawanych przez nadawców przekonań (m.in. o nieskuteczności, a nawet szkodliwości szczepionki i niewłaściwych, zasługujących na potępienie działaniach podmiotów władzy). Kreatywność użytkowników internetu w tworzeniu kategorii *Wroga* można też zaobserwować w wyrazach pochodnych od podanej nazwy własnej – np. *niedziele*. Nazwa ta została utworzona na zasadzie podobieństwa brzmieniowego do eksploatowanej nazwy własnej z wykorzystaniem nazwiska ministra zdrowia, co w jeszcze większym stopniu wiąże go z symboliką wojenną i w sposób eksplicytny ujawnia nieakceptowane cechy jego tożsamości. W oparciu o ten sam mechanizm gry skojarzeniami utworzono zestawienie *Mengele-Niedzielski* i przekształcenie nazwiska ministra – *Adam Mengeleski*. Warto również zwrócić uwagę na formę łączącą obydwa nazwiska łacińskim łącznikiem *vel*: *dr Mengele vel Niedzielski*. Połączenie dwóch nazwisk w założeniu ma spełniać funkcję niejako maskującą, bowiem „(...) zwykle przynajmniej jedno z nich jest fałszywe albo celowo zmienione po to, by jego właściciel mógł ukryć tożsamość. Tak więc posługiwanie się nazwiskami połączonymi słówkiem »vel« nie wywołuje zbyt dobrych skojarzeń; współcześnie zresztą konstrukcję typu »Iksiński vel Igrekowski« spotkać można głównie w komunikatach policyjnych i w kronice kryminalnej (...)”⁹. W tym przypadku rzeczywiście skojarzenie ma pejoratywny wydźwięk, nie chodzi jednak o ukrycie tożsamości, ale wręcz podkreślenie, wyeksponowanie łączności,

9. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1048:vel&catid (dostęp: 25.09.2022).

nierozerwalności dwóch wymienionych nazw własnych, a tym samym przeniesienia cech jednej postaci na drugą.

Odwołanie do dr. Mengele bywa uobecnianie także przez wskazywanie na hierarchiczne powiązania polityków z nazistowskim lekarzem, np. *asystent doktora Mengele*, *uczeń doktora Mengele*. Z jednej strony takie odwzorowanie relacji mistrz-uczeń zakłada nie utożsamienie, a jedynie styczność ze wspomnianym lekarzem, z drugiej zaś – unaocznia bazowanie na jego zbrodniczych metodach i postępowaniu, inspirację takimi praktykami i kontynuowanie ich. Zwracając uwagę na konteksty użycia, można zauważyć, że takie określenia mogą być stosowane w stosunku do samego ministra, lecz także wobec lekarzy, którzy zajmują się procedurą szczepień (w opinii internautów wykonujących rozkazy).

Nie zawsze jednak przywołanie nazwy własnej *Mengele* służy nazywaniu osób związanych z przedstawicielami rządu czy z ministrem. W części przykładów nazwisko to pojawia się w odniesieniu do rzeczywistej postaci z czasów drugiej wojny światowej, najczęściej wraz z ironiczną, krytyczną oceną działań rządu, np.: *Mengele byłby z was dumny*. Mimo że żaden z polityków nie został wprost obrzucony tą inwektywą, to jednak w sposób pośredni wskazuje się na powielanie nieetycznych i nieakceptowalnych praktyk.

Kolejną nazwą własną przywoływaną w wypowiedziach sceptyków szczepień jest Adolf Hitler. W komentarzach pojawia się samo imię, stanowiące swoisty (negatywny) symbol kulturowy i utrwalony konotacyjnie w umysłach użytkowników języka. Użycie onimu *Adolf* automatycznie przywodzi na myśl rzeczywistość drugiej wojny światowej, przekonuje tym samym o zbrodniczych działaniach przedstawicieli rządu i totalitaryzmie władzy. Przywołanie tej nazwy często oparte jest na porównaniu – *jak za Adolfa*, a zatem utożsamieniu ministra/rządu z osobami w zbiorowej świadomości społecznej uznawanymi za jednoznaczne symbole zła, okrucieństwa, przemocy, faszyzmu. W części przykładów porównanie to jest jeszcze dodatkowo wzmocnione (analogicznie jak w przypadku dr. Mengele), działania rządu postrzegane są jako jeszcze gorsze, bardziej dotkliwe, radykalne, np. *propaganda lepsza niż za Adolfa*, *Adolf by wam pozazdrościł takiego pomysłu*.

W analizowanym materiale pojawia się również nazwisko Hitlera, w zdecydowanej większości przykładów funkcjonujące jako zdrobnienie: *Hitlerki*, *covidowe hitlerki*, *covidowe-doktorki-Hitlerki*. Określenie deminutywne jest wyrazem ironii, negatywnego stosunku emocjonalnego podmiotu mówiącego do określanego desygnatu – w tym wypadku do lekarzy.

W dyskredytującej funkcji występują także inne nazwiska związane z totalitaryzmem i rzeczywistością wojenną – Goebbels i Stalin:

Widzę że fajnie wywołujecie nacisk i jednocześnie groźbę w tym samym spocie, **stalin mógłby wam pozazdrościć takiej dyktatury bez dyktatury**.

Gratuluję udanej propagandy **jak za Goebbelsa, byłby z was dumny** ☺.

Tutaj krytyce podlega sposób prowadzenia kampanii zachęcającej do szczepień, która według komentujących internautów prowadzona jest w sposób przemocowy, narzucający określone zachowania, nieuczciwy (*dyktatura, propaganda*).

Niezwykle istotnym środkiem dyskredytującym jest odwołanie do pola znaczeniowego innej nazwy własnej – *Norymberga*, którą można metonimicznie powiązać z Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. To przykład Międzynarodowego Trybunału Karnego, który „jest stałą instytucją, powołaną w celu osądzenia osób, które dopuściły się najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej, czyli ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych, a także agresji” (*Leksykon...* 2018: 274). Prymarną funkcją wypowiedzi, w których występuje onim *Norymberga*, jest związane często z silnymi emocjami: groźenie, straszenie karą za podejmowane przez władzę działania prowadzące, w opinii sceptyków wobec szczepień przeciw covid-19, do śmierci zdrowych ludzi lub do znacznego pogorszenia się ich stanu zdrowia. W sposób pośredni natomiast dyskredytuje się osoby dopuszczające się czynów zasługujących na proces w Norymberdze. Dyskredytacja dokonuje się przez przypisywanie najgorszych czynów (ludobójstwa czy zbrodni wojennych) za pomocą nazwy przez stojące za nią konotacje (‘dokonaliście/dokonujecie tak strasznych czynów, że musicie zostać za to ukarani, postawieni przed trybunałem jak zbrodniarze wojenni’, co w domyśle można uznać za przypisanie miana *zbrodniarzy wojennych* przedstawicielom władzy). Poświadczenie takiego sposobu dyskredytacji prezentują przykłady:

(...) **OBY TA NORYMBERGA DOSZŁA DO SKUTKU CHYBA ŻE NARÓD SAM WYMIERZY SPRAWIEDLIWOŚĆ....** (...)

Norynberga dla doktora Niedziele.

Trubunał dla winnych ponad 100tys nadmiarowych zgonów! za wszystkich tych co umarli po eksperymantalnym preparacie przeciw c19! Za zniszczenie gospodarki! Polakom biznesów, psychiki dzieciom i odebranie klasycznych relacji szkolnych! lista jest bardzo długa! Norymberga II i Trybunał dla zbrodniarzy przeciw narodowi!

Taka conceptualizacja koresponduje z innymi, omawianymi poniżej określeniami, np. *ludobójcy/ludobójstwo, mordercy, oprawcy*. Treści wnoszone przez taką retorykę budują spójną wizję świata, w której pandemia jest czymś wymyślem (m.in. mediów, firm farmaceutycznych, wpływowych środowisk [też żydowskich]) prowadzącym do wyniszczenia ludzkości, a szczepienia eksperymentem medycznym¹⁰, do udziału w którym zmuszają rządzący.

10. Więcej o argumentach przeciw szczepieniom w: *Sceptycyzm wobec szczepień...* (2022), *Arguments against COVID-19...* (2021).

Internauci używają także wyrażenia *Norymberga 2.0*:

NORYMBERGA 2.0. dla Niedzielskiego, Kraski i wszystkich innych, którzy doprowadzili do 150 tysięcy zgonów z tego tylko powodu, że **media uznały**, że koronawirus jest najważniejszy.

Norymberga 2.0 czeka na Adama...

Norymberga 2.0. Także dla siejących covidową propagandę.

Stanowi ono, jak można przypuszczać, intertekstualne odniesienie do projektu o tej samej nazwie, o którym na stronie internetowej www.norymberga2.pl w zakładce *O projekcie* możemy przeczytać:

Wspólnie gromadzimy użyteczne procesowo dowody **przestępstw i zbrodni** popełnionych pod pretekstem pandemii. (...)

Pod przykrywką walki z pandemią, działania rządu, wszystkich służb oraz decyzje pojedynczych osób doprowadziły do **wielu krzywd i dramatów ludzkich**. Bezprawne zamykanie działalności gospodarczych, nakładanie kwarantanny, blokowanie prawidłowego funkcjonowania instytucji, także państwowych, w tym systemu opieki zdrowotnej, doprowadziło do ponad 150 tysięcy nadmiernych zgonów i niezliczonych w żadnych statystykach tragedii.

Projekt Norymberga 2.0 nawiązuje swoją nazwą do Procesów Norymberskich - sądowych postępowań karnych przeciwko zbrodniarzom III Rzeszy. (...) Winowajcy zostali doprowadzeni przed sąd, skazani, a głównych **odpowiedzialnych powieszono**¹¹.

Powyższe przytoczenie potwierdza, iż powtarzane w wielu komentarzach internetowych hasło *Norymberga 2.0* pełni identyczną funkcję jak opisane powyżej *Norymberga*. Wyraźnie sugeruje analogię pomiędzy wydarzeniami drugiej wojny światowej a współczesną sytuacją pandemiczną oraz, co najistotniejsze z punktu widzenia celu niniejszego opracowania, analogię pomiędzy działaniami (według sceptyków wobec szczepień: przestępstwami, zbrodniami) nazistów i polskiego rządu czy wręcz rządów na całym świecie:

Wasze historie będą tworzyły naszą Polską Norymbergę 2.0. Oczekujemy także, że nasze działania wykrócą poza teren Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ bez wątpienia mamy do czynienia z **globalnym problemem**.

Tak chętnie powtarzane przez sceptyków wobec szczepień hasło odsyłające do projektu o jasno sprecyzowanych celach pozwala przyjąć, iż używający tego swoistego już chyba dla określonego środowiska symbolu dzielają poglądy na temat rzeczywistości pandemicznej prezentowane przez twórców tego projektu. Zatem omawiany onim funkcjonuje nie tylko jako środek pośrednio dyskredytujący, służący wskazaniu winnego (*Wroga*) i wyrażający potrzebę jego ukarania.

11. Pogrubienie jest zachowaniem oryginalnej grafii twórców strony internetowej projektu Norymberga 2.0.

Przytoczone powyżej fragmenty mówiące o idei, która przyświeca zrzeszonym w ramach projektu, dowodzą, jaka wielość znaczeń kryje się za tym krótkim hasłem. To z kolei pokazuje, że reprodukowane przez różne podmioty/grupy społeczne sensory wyrażane przez hasło *Norymberga 2.0* mają potencjał kształtowania wizji rzeczywistości znajdującej się na peryferiach dominującego dyskursu i podważania utrwalonych narracji. Okazuje się, że mimo iż nie jest to jeszcze głos głównego nurtu, to nie jest to też głos odosobniony. Potwierdzają to m.in. publikacje o znamienitych tytułach: *Operacja Pandemia. Globalna psychoza i nowy totalitaryzm* autorstwa Marka A. Zamorskiego (2020) czy *Covid-19. Globalna mistyfikacja* Józefa Białka (2021).

Kolejną, ostatnią już grupę inwektyw, którą chcemy omówić, stanowią określenia budujące pole semantyczne drugiej wojny światowej, Mamy tu na myśli takie słownictwo, jak: *ludobójstwo/ludobójstwo i zdrada, globalny holocaust, komora gazowa, okupant, odpowiedniki Auschwitz, oprawcy cywilizacji*. W tym wypadku, inaczej niż w wypadku dyskredytujących onimów czy stereotypu etnicznego, internauci nie wskazują jednego, konkretnego *Wroga*, lecz kierują nienawistne etykietki do wrogiej zbiorowości. Reprezentują ją, jak sugeruje kontekst oraz sytuacja komunikacyjna, rządzący, władza¹², a szerzej – wszyscy promujący szczepienia. Drugą grupą atakowanych obiektów są działania zbiorowego wroga propagujące szczepienia, sam proces szczepienia czy także strategia walki z pandemią. Przyjrzyjmy się zatem pozostałym przykładom retoryki dyskredytacji.

Często powtarzającą się praktyką jest określanie działań związanych ze szczepieniami mianem *ludobójstwa*. Taki sposób określania akcji szczepionkowej funkcjonuje przede wszystkim jako oskarżenie i może stanowić przykład mowy nienawiści. W *Słowniku języka polskiego* ludobójstwo definiowane jest jako „masowe mordowanie ludzi, mające na celu zniszczenie określonej grupy narodowej, etnicznej, religijnej lub rasowej” (sjp.pwn.pl). Definicja zamieszczona w Encyklopedii PWN eksplcytnie wiąże ludobójstwo z drugą wojną światową: „termin utworzony w 1944 przez polskiego prawnika R. Lemkina, (...) przyjęty w prawie międzynarodowym po II wojnie światowej”¹³. Widoczna celowość i niszczyielski charakter, a przede wszystkim skala tego działania są podkreślane w wypowiedziach internautów:

Wygląda to na **ludobójstwo**,co wy na to?

Wy sobie mózgi zaszczepcie 🇵🇱🇵🇱🇵🇱🇵🇱 **ludobójcy**, Narodu Polskiego 🇵🇱🇵🇱🇵🇱 , sprzedajne pros..... za szekle 🇵🇱🇵🇱🇵🇱🇵🇱

12. Władza jest w tym dyskursie rozumiana wąsko, czyli obejmuje premiera, ministrów, rząd.

13. <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/ludob%C3%B3jstwo> (dostęp: 30.09.2022).

Inne odnotowane określenia to: *komora gazowa* (utożsamiana z punktem szczepień), *obóz koncentracyjny*, który jest przywoływany jako unaocznienie losu, jaki spotka społeczeństwo, jeśli nie zdecyduje się ono na *powstanie narodowe* przeciwko rządowi nazywanemu tu *okupantem*, *odpowiedniki Auschwitz*, w których *Oni* (rządzący) będą *od 2022 zamykać ludzi i mordować*. Można w tym miejscu również przywołać motyw *segregacji* (*operacja segregacji Polaków jak za czasów drugiej wojny światowej*, *segregacja pracowników*, czyli nawiązanie do pojawiających się także w wypowiedziach obozów pracy), będący wyrazem braku sprawiedliwości, równości wśród społeczeństwa i stanowiący element antagonizacji społecznej (wyzyskującej kategorię *Obcego/Wroga*). Etykiety te nie stanowią bezpośrednich sposobów nazywania przedstawicieli władzy, ale są używane jako charakterystyka ich działań, odnoszą się więc do rządzących w sposób pośredni.

Dość wyraźnie rysuje się tu intencjonalna strategia opisywania aktualnej rzeczywistości przy pomocy pojęć używanych w mówieniu o jednym z najtragiczniejszych wydarzeń w historii świata. Warto w tym miejscu powiedzieć, że dyskredytacja polegająca na sięganiu do rezerwuaru leksyki wojennej, przywodzącej na myśl symbole zakorzenione i ukształtowane w pamięci kulturowej, bywa wykorzystywana przez zwolenników ruchów antyszczepionkowych, co może świadczyć o powtarzalności niektórych motywów w narracji sceptyków szczepień przeciw covid-19. Analizując retorykę stosowaną przez antyszczepionkowców, Dorota Gonigroszek stwierdza: „Często używane sformułowania typu szczepienny holocaust, medyczny i farmaceutyczny terroryzm, ofiary szczepień, szczepionkowe ludobójstwo, zagłada i eksterminacja biologiczna ludzi przywołują na myśl pojęcia wojny i terroryzmu” (2016-2017: 124). Argumentacja oparta na wyrazistych pejoratywnych symbolach, noszących znamiona hiperbolizacji, świadczy o próbie zniechęcania obywateli do szczepień za pomocą wykreowania i zdyskredytowania potencjalnego *Wroga*. Utożsamianie szczepionek np. z ludobójstwem to krąg mocnych argumentów emocjonalnych, wpływających na poglądy ludzi i ich polaryzację, przez co „przedmiotem ataku stały się nie tylko szczepionki, ale także osoby broniące tej formy immunizacji” (Gonigroszek 2016-2017: 118).

W zgromadzonym materiale można zaobserwować również inwektywy będące jednoznacznie pejoratywnymi wartościowaniami osób, także mogącymi przywoływać skojarzenia z wojną. Mowa tu o takich użyciach, jak *zbrodniarze*, *covidowi zbrodniarze*, *oprawcy cywilizacji*.

Najsłabiej z rzeczywistością wojenną powiązany wydaje się rzeczownik *mordercy*, jednak szerszy kontekst, z dookreśleniem *mordercy narodu*, eksponującym ogromną skalę zjawiska, skojarzenia te może wzmacniać i upodabniać się znaczeniowo do ludobójstwa (aspekt masowości i wyniszczenia narodu). W świetle

swoich słownikowych znaczeń wyrazy te konotują krąg związany ze zbrodnią i przestępstwami. Taki wydźwięk semantyczny ma leksem *morderca* (często pojawiający się w formie liczby mnogiej), jednoznacznie określający kategorię *Wroga* zdolnego do najgorszych działań:

Bez manipulacji kłamiecie jak z nut zaszczerpieni zaczynają chorować **mordercy** narodu

Kłamcy i **mordercy** 🤡 🤡 🤡 🤡 🤡.

Podobny ładunek emocjonalny niosą w sobie określenia *zbrodniarz(e)* czy *covidowi zbrodniarze*. Zbrodnia uznawana jest za ‘1. ciężkie przestępstwo 2. czyn zasługujący na potępienie’¹⁴, więc bazowanie na tym określeniu wytwarza silne negatywne wartościowanie osób, które ją popełniły. Nawiązaniem do tematyki wojennej jest wyrażenie *zbrodniarze przeciw narodowi*, będące synonimem określenia *zbrodnie przeciw ludzkości*, czyli ‘zbrodnie popełniane wobec ludności cywilnej w czasie wojny, okupacji itd.’¹⁵. W przytoczonym przykładzie materiałowym to wykonawca czynności jest niejako wzmocniony, to agens jest obiektem krytyki, przedmiotem mowy nienawiści. Również z realiami wojennymi kojarzy się występujący w materiale leksem *okupant, oprawca cywilizacji*, co stanowi niezwykle silną pejoratywizację postaci *Wroga*.

Wskazany zbiór leksykalny w znaczącym stopniu kojarzy się z rzeczywistością wojenną. Bazowanie na takiej symbolice osłabia siłę rzeczowej argumentacji na rzecz emocjonalizacji wypowiedzi i oporu nie przeciwko samej szczepionce, ale przeciwko osobom rządzącym czy zachęcającym do szczepień.

5. Wnioski

Analiza internetowych komentarzy sceptyków wobec szczepień przeciw covid-19 potwierdziła, iż środki językowe mieszczące się w polu inwektywy i służące dyskredytacji, mają charakter stopniowalny, skalarny. Oczywiście jest, że komunikację internetową wyróżnia agresja językowa przybierająca m.in. postać hejtu, jednakże omówione w niniejszej pracy przykłady inwektyw cechuje wyjątkowa eskalacja negatywnych zachowań językowych i – co za tym idzie – negatywnych emocji. Niewątpliwie inwektywy odwołujące się do stereotypu etnicznego, a zwłaszcza do negatywnych symboli wojennych wyrażają najbardziej nienawistny stosunek do władzy i jej działań. Nie tylko etykietują *Wroga*, ale nawołują także do jego ukarania czy wręcz usunięcia ze społeczeństwa, co pozwala uznać je za przejaw mowy nienawiści (Cegieła 2014: 15–16). W tej roli szczególnie sprawdzają się nazwy własne o negatywnych konotacjach.

14. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/zbrodniarz.html> (dostęp 30.09.2022).

15. <https://sjp.pwn.pl/sjp/zbrodnie-przeciw-ludzkosci;2544997.html> (dostęp: 30.09.2022).

Przyglądając się sposobom dyskredytacji władzy w dyskursie przeciwników szczepień, można wysnuć także pewne wnioski dotyczące tożsamości tego dyskursu, a także tendencji pojawiających się w dyskursie publicznym. Otóż dyskurs sceptyków wobec szczepień przeciw covid-19 konstytuuje przede wszystkim kategoria *Wroga*. Drugi człon tej opozycji charakterystycznej dla dyskursów politycznych (Kłosińska 2016), ideologicznych (np. Steciąg 2016) i innych, czyli kategoria *Ich/Swoich* nie jest tutaj w znaczący sposób reprezentowana. Podstawowym zatem filarem obrazu świata/narracji/mitu wytwarzanego w tym dyskursie są właśnie inwektywy: negatywne stereotypy, symbole, antybohaterowie przywoływani przez różne środki językowe. Poza tym można zauważyć wyłaniającą się z nich kategorię współkonstytuującą ten dyskurs, która od pewnego czasu zaczyna coraz częściej uobecniać się w dyskursie publicznym – mianowicie kategorię (światowego) spisku. Bliskie myśleniu spiskowemu zjawisko pokazał Jerzy Bartmiński, opisując język IV RP. Dostrzegł, że w języku partii władzy (w latach 2005-2007 było to Prawo i Sprawiedliwość) częstym sposobem na określenie wroga było słowo *układ*, który tworzą ukryci przeciwnicy (Bartmiński 2010: 20). Natomiast z badań przeprowadzonych przez psychologów w 2017 r. wynika, że ok. 30% respondentów zadeklarowało wiarę w istnienie spisku gender (Marchlewska i in. 2018: 12). Według psychologów myślenie spiskowe pojawia się w sytuacji lęku i niepewności, a jego zadaniem jest uporządkowanie wizji świata¹⁶. Wobec tak określonej psychologicznej podstawy teorii spiskowych wydaje się, że aktualna rzeczywistość może zapewnić „naturalne” warunki dla rozwoju takiego myślenia. Jak się okazuje, kategoria spisku przenika do różnych dyskursów: antyszczepionkowego, analizowanego tu dyskursu sceptyków wobec szczepień przeciw covid-19 i rodzącego się chyba na naszych oczach, jeszcze niedookreślonego dyskursu na temat „prawdziwego” oblicza pandemii. Jednym z jej nośników jest retoryka dyskredytacji nawiązująca do wątków antysemitycznych i wojennych, podająca w wątpliwość oferowane nam przez dominujący dyskurs objaśnienia rzeczywistości i w konsekwencji proponująca alternatywną wizję świata, która być może okaże się obszarem interesujących eksploracji naukowych.

Bibliografia:

- Bartmiński, Jerzy.** 2010. „Język IV RP, czyli o karierze przecieku. Problem wiarygodności dyskursu publicznego”. W: *Język IV Rzeczypospolitej*, red. M. Czerwiński, P. Nowak i R. Przybylska, 7–32. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Białek, Józef.** 2021. *Covid-19. Globalna mistyfikacja*. Wrocław: Wydawnictwo Wektory.

16. <https://informacje.pan.pl/informacje/nauki-humanistyczne-i-spoeczne/2613-skad-przekonanie-o-spisku-gender-zbadali-to-naukowcy> (dostęp: 30.09.2022).

- Bryła Władysława, Bryła-Cruz Agnieszka.** 2021. *Retoryka „okołowirusowa”*. Szkice językowo-kulturowe. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Cegiela, Anna.** 2012. „O retoryce pogardy i wykluczenie w polskim dyskursie publicznym”. *Poradnik Językowy* 9: 14–25.
- Cegiela, Anna.** 2014. „Czym jest mowa nienawiści?”. *Poradnik Językowy* 1: 7–17.
- Czyżewski, Marek.** 2010. „»Język wrogości« oraz spór o III i IV RP w perspektywie dyskursu publicznego”. W *Język IV Rzeczypospolitej*, red. M. Czerwiński, P. Nowak i R. Przybylska, 47–61. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Ciesek-Ślizowska, Bernadetta i in.** 2022. *Sceptycyzm wobec szczepień przeciwko COVID-19. Raport z badań wybranych komentarzy internetowych wraz z rekomendacjami w zakresie strategii komunikacyjnych*. Chorzów: Fundacja Wiedzy i Dialogu Społecznego Agere Aude.
- Ciesek-Ślizowska, Bernadetta i in.** 2022. „Zwischen Nomination und Prädikation: Strategien zur Diskreditierung der Regierenden im Diskurs der COVID-19-Impfskeptiker” W *Corona-Pandemie: Diverse Zugänge zu einem aktuellen Superdiskurs*, red. M. Jakosz i M. Kałasznik, 239–262. Vandenhoeck & Ruprecht unipress.
- Czachur, Waldemar.** 2020. *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Głazewska Ewa, Karwatowska Małgorzata.** 2021. *Maska w „czasach zarazy”. Covidowe funkcje masek – typologie i funkcje*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Głowiński, Michał.** 2007. „Retoryka nienawiści”. *Nauka*, 2: 19–27.
- Gonigroszek, Dorota.** 2016-2017. „Ruch antyszczepionkowy w Polsce – medialna wojna na słowa”. *Media – Kultura - Społeczeństwo* 11–12: 117–126.
- Grzegorzewski, Krzysztof.** 2011. „»Judenfrage«. Retoryczny obraz propagandy antysemitki w III Rzeszy (na przykładzie publicznych wypowiedzi Adolfa Hitlera i innych polityków NSDAP w latach 1933–1945). *Folia Litteraria Polonica* 14: 141-153.
- Istók Béla, Lőrincz Gábor.** 2021. “Virology. An Introduction to the Study of Coronavirus Language”. *Acta Univeristatis Sapientiae. Philologica* 2: 91–111.
- Jakosz, Mariusz.** 2019. „Etykietowanie wartościujące w polskim dyskursie politycznym (na przykładzie retoryki partii Prawo i Sprawiedliwość)”. *Linguistische Treffen in Wrocław* 15: 115-131.
- Kamińska-Szmaj, Irena.** 1994. *Judzi, zohydzia, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919–1923*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Kamińska-Szmaj, Irena.** 2007. *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kita, Małgorzata.** 2020. „Partnerstwo w komunikacji z punktów widzenia optymistów i pesymistów komunikacyjnych”. W *Partnerstwo w komunikacji*, red. A. Kalisz i E. Tyc, 11–36. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kłosińska, Katarzyna.** 2016. „Opozycja jako podstawowe tworzywo dyskursów politycznych”. W *Dyskurs i jego odmiany*, red. B. Witosz, K. Sujkowska-Sobisz i E. Ficek, 113–120. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kondziola-Pich, Katarzyna.** 2021. „Covidoci kontra covidianie – kilka uwag o hejcie w czasach zarazy”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*: 79–90. doi: 10.18276/sj.2021.20-06.
- Kowalski Sergiusz, Tulli Magdalena.** 2003. *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*. Warszawa: W.A.B. /GW FOKSAL.
- Kucia Marek, Wilczyńska Bogna.** 2014. „Antysemityzm stadionowy. Analiza i interpretacja zjawiska”. *Media i Społeczeństwo* 4: 171–200.
- Leksykon wiedzy politologicznej.* 2018. red. J. Marszałek-Kawa i D. Plecka, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- Lipiński, Artur.** 2009. „Dyskursywne konstruowanie tożsamości prawicy w warunkach podziału postkomunistycznego”. W *Współczesne partie polityczne. Wybrane problemy*, red. T. Godlewski i in. 186–245. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Lipiński, Artur.** 2016. „Strategie »komunikacji« przeciwnika politycznego. Obraz środowiska Unii Wolności w dyskursie polskiej prawicy.” *Przegląd Politologiczny* 3: 93–107.
- Łotocki Łukasz, Miciński Krzysztof.** 2022. „Sfery zgody i konfliktu w polskim dyskursie politycznym wokół strategii walki z pandemią COVID-19”. *Studia Politologiczne* 65: 212–245. doi: 10.33896/SPolit.2022.65.10.
- Marchlewska Marta i in.** 2018. *Spisek Gender. Psychologiczne podłoże zjawiska*. Warszawa: Centrum Badań nad Uprzedzeniami.
- Marczewska, Marzena.** 2018. „Stereotypy etniczne we współczesnym polskim dyskursie publicznym.” *Res Historica* 46: 283–300. doi: 10.17951/rh.2018.46.283-300.
- Poprawa, Marcin.** 2016. „Inwektywy czasów II wojny światowej. Językowe środki obrażania przeciwnika / wroga politycznego w prasie konspiracyjnej lat 1939–1945”. *Oblicza Komunikacji* 9: 39–84. doi: 10.19195/2083-5345.9.3.
- Reisigl, Martin.** 2010. „Wartościowanie w dyskursach”. *Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs* 3: 27–61.
- Reisigl, Martin.** 2011. „Analiza retoryki politycznej” W *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*, red. R. Wodak i M. Krzyżanowski, 151–181. Warszawa: Wydawnictwo: Łośgraf.
- Rutkowski, Mariusz.** 2012. „Od Goebbelsa do Balcerowicza. Performatywne aspekty użycia nazw własnych w dyskursie publicznym”. W *Performatywne wymiary kultury*, red. K. Skowronek i K. Leszczyńska, 61–72. Kraków: Libron.
- Skalska, Agnieszka.** 2007. *Obraz wroga w antysemitkich rysunkach prasowych Marca '68*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Sobol Elżbieta, Drabik Lidia**, red. 2006- *Słownik języka polskiego PWN*. Dostępny w internecie: www.sjp.pl (dostęp: 15.09.2022). Stosowany skrót: SJP PWN.
- Steciąg, Magdalena.** 2016. „Reprezentacja czy iluzja? Dyskurs manifestacji publicznych kobiet w Polsce”. W *Reprezentacje świata w dyskursach*, red. B. Ciesek-Ślizowska i in. 140–152. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Szczepaniak, Jacek.** 2011. „*Nie drzyj ryja, głupia Świnio!* Inwektywa jako element symbolicznego rytuału ranienia.” *Prace Komisji Językoznawczej BTN* 21: 181–190.
- Wawrzuta, Dominik i in.** 2021. „What Arguments against COVID-19 Vaccines Run on Facebook in Poland: Content Analysis of Comments”. *Vaccines* 9: 1–12. Dostępny w internecie: <https://www.mdpi.com/2076-393X/9/5/481> (dostęp: 3.12.2021).
- Witosz, Bożena.** 2010. „O dyskursie wykluczenia i dyskursach wykluczonych z perspektywy lingwistycznej”. *Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs* 3: 9–25.
- Wodak, Ruth.** 2008. „Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego” W *Krytyczna Analiza Dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. A. Duszak i N. Fairclough, 185–214. Kraków: Universitas.
- Zamorski, Marek A.** 2020. *Operacja Pandemia. Globalna psychoza i nowy totalitaryzm*. Wrocław: Wydawnictwo Wektory.

Netografia

- <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/ludob%C3%B3jstwo> (dostęp: 30.09.2022).
- <https://informacje.pan.pl/informacje/nauki-humanistyczne-i-spoeczne/2613-skad-przekonanie-o-spisku-gender-zbadali-to-naukowcy> (dostęp: 30.09.2022).
- https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1048:vel&catid (dostęp: 25.09.2022)
- <https://www.norymberga2.pl> (dostęp: 25.09.2022).